



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Czy kodeksy etyczne mają sens?

Author: Tomasz Czakon

Citation style: Czakon Tomasz. (2017). Czy kodeksy etyczne mają sens?
"Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Organizacja i Zarządzanie" (Z. 112
(2017), s. 135-145).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Tomasz CZAKON
Uniwersytet Śląski
tomasz.czakon@us.edu.pl

CZY KODEKSY ETYCZNE MAJĄ SENS?

Streszczenie. Przedmiotem zainteresowania autora jest odpowiedź na pytanie o sens kodeksów etycznych. Aby udzielić odpowiedzi, autor zestawia ze sobą dominujące przeświadczenia o tym, jakie powinny być z ich rzeczywistymi i konkretnymi przykładami. Autor koncentruje się na najpowszechniej spotykanych odmianach kodeksów etycznych: firm oraz kodeksach etycznych radnych. Odpowiedź na tytułowe zapytanie jest raczej pesymistyczna. Struktura, zawartość oraz forma obu uwzględnionych odmian kodeksów nie gwarantują skutecznego przeciwdziałania występowaniu deficytów etycznych we wspomnianych obszarach.

Słowa kluczowe: etyka, kodeksy etyczne

DO CODES OF ETHICS MAKES SENSE?

Abstract. The author's main objective in writing the article was to consider the answer to the question what is the sense of ethical codes. To find the answer, author correlates dominant perceptions of ideal-type codes with their real and particular examples. In his research project, author concentrated on the most commonly encountered kinds of ethical codes: codes of ethics for companies and codes of ethics for town councilors. The response to the title query is rather pessimistic. The structure, contents and form of both considered types of ethical codes do not assure effective reaction against ethical deficits in mentioned fields.

Keywords: ethics, codes of ethics

Interesują mnie kodeksy etyczne, to jakie są, czy spełniają pokładane w nich nadzieje. Nadzieje są różne, marketingowe, lecz również etyczne, wówczas kodeksy etyczne traktowane są jako narzędzie przeciwdziałania różnym deficytom etycznym. Aby odpowiedzieć na pytanie czy kodeksy etyczne mają sens wykorzystuję materiał empiryczny

obecny w książce *Między paternalizmem a restrykcyjnością*¹ oraz treści obecne w kodeksach etycznych radnych².

Istnieją różne sposoby pojmowania sensu³. Pytanie o sens oznacza poszukiwanie przyczyny, racji, a w szczególności przyczyny celowej czegoś. Poszukując odpowiedzi na pytanie o sens kodeksów etycznych zestawiam dominujące wyobrażenia o tym, jakie powinny być te dokumenty, z tym jaka jest ich treść. Sens kodeksów etycznych polega na istnieniu zgodności między tym jakie są, a jakie być powinny. Wobec kodeksów formułowane są różne oczekiwania, dlatego w szczególności interesuje mnie, czy i jakim stopniu kodeksy etyczne realizują swoje najważniejsze zadanie – przeciwdziałania deficytom etycznym obecnym w obszarze ich zainteresowania. Czy mogą przeciwdziałać takim deficytom.

Przedmiotem analizy są kodeksy etyczne firm oraz radnych, ponieważ istnieje dość powszechne przekonanie o występowaniu zarówno w działalności gospodarczej, jak i politycznej szczególnego natężenia nieprawidłowości o (także) charakterze etycznym oraz zarówno jeden, jak i drugi rodzaj kodeksów występuje wystarczająco często, aby z ich analizy móc sformułować bardziej uniwersalne wnioski.

Kodeksy etyczne są faktem (choć nie zawsze występują pod tą nazwą). Posiadają je liczne firmy, duże i małe, krajowe i międzynarodowe. Także wiele grup zawodowych posiada swoje kodeksy etyczne, dotyczy to szczególnie zawodów zaufania publicznego⁴. Takie dokumenty mają również politycy różnych szczebli, parlamentarzyści⁵, radni. Tworzenie kodeksów etycznych jest (być może) przejawem tylko mody, lecz jest również odpowiedzią na ważniejsze, głębsze potrzeby. Trzeba również pamiętać, że dla wielu obserwatorów tego zjawiska jest ono kontrowersyjne; są zwolennicy kodeksów etycznych oraz oponenci.

Zwolennicy kodeksów etycznych firm przytaczają różne argumenty o charakterze bardziej lub mniej zasadniczym (odwołującym się do podstawowych, ich zdaniem wartości) lub pragmatycznym, traktując kodeksy jako jedno z narzędzi zarządzania ludźmi, tworzenia lepszego wizerunku firmy, grupy zawodowej, instytucji, głosząc hasło, że „etyka się opłaca”⁶.

¹ Czakon T.: *Między paternalizmem a restrykcyjnością*. Prawa pracownicze w kodeksach etycznych firm. Dom Wydawniczy DUET, Toruń 2013.

² Są to następujące kodeksy: Rady Miejskiej w Jarocinie, Rady Gminy Bukowiec, Rady Gminy w Chodzieży, powiatu poznańskiego, Rady Miejskiej w Trzebiatowie, Rady Miejskiej w Głinojecku, Grudziądzu, Rady Miasta w Piotrkowie Trybunalskim, powiecie grodziskim, Rady Gminy Sierpc, powiatu drawskiego, Rady Miejskiej w Mielcu, Rady Miejskiej w Czechowicach-Dziedzicach, Radnego Rady Miejskiej w Bukownie, Gminy i Miasta Dobczyce, Gminy Gołcza, Rady Miejskiej Legnicy.

³ O różnych ujęciach pojmowania sensu patrz: Bocheński J.M.: *Sens życia. I inne eseje*. Philod Cop., Kraków 1993; Stróżewski W.: *Płaszczyzny sensu*, [w:] *Istnienie i sens*. Znak, Kraków 2005, s. 464-479.

⁴ Przykładowo pisze o tym Konstańczak S.: *Odkryć sens życia w swej pracy*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna. Słupsk 2000.

⁵ Gałkowski J.: *Etyka i polityka*, [w:] Gałkowski J., Schreiber G. (red.): *Etyka w polityce*. Warszawa 2000; Łukasz D.: *Etyka parlamentarna*. Informacja nr 549, <http://biurose.sejm.gov.pl/teksty/i-549.htm>; Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 lipca 1998 r. *Zasady Etyki Poselskiej*, <http://www.sejm.gov.pl/prawo/zep.htm>; Grosse T.G.: *Działania anty-korupcyjne w państwach członkowskich OECD*, <http://www.batory.org.pl/ftp/program/przeciw-korupcji/pk0001.pdf>; Kudrycka B.: *Neutralność polityczna urzędników*, Warszawa 1998.

⁶ Porębski C.: *Czy etyka się opłaca? Zagadnienia etyki biznesu*. Znak, Kraków 1997.

W przypadku kodeksów etycznych firm podawane są nieraz bardzo szczegółowe powody obecności i narastającej popularności kodeksów etycznych. Bożena Klimczak podaje następujące: presja interesariuszy, dążenie do polepszenia wizerunku firmy, odcinanie się od negatywnych działań innych firm, dążenie do ujednolicenia systemów wartości w firmach międzynarodowych, dzięki ясному formułowaniu celów uzyskanie efektu synergii⁷.

Podobne argumenty padają w przypadku uzasadniania znaczenia kodeksów etycznych polityków, choć w tym przypadku szczególnie podkreśla się oczekiwania obywateli. W powszechnej opinii, politycy zapomnieli o naczelnym wartościach polityki takich jak dobro wspólne, solidarność czy odpowiedzialność. Nawet zwykła ludzka przyzwoitość wydaje się wśród polityków czymś wyjątkowym. W odpowiedzi na takie oczekiwania politycy tworzą kodeksy etyczne.

Także oponenci przedstawiają zróżnicowane argumenty przeciwko kodeksom etycznym. Pojawiają się argumenty, że gospodarka i polityka są czymś zupełnie innym niż moralność (etyka) i dlatego nie można zestawiać działalności gospodarczej oraz polityki z etyką. Argumenty te formułowane są od dawna. W tym ujęciu istotą działalności gospodarczej jest zysk, a aktywności politycznej skuteczność. Obie sfery mają nie przystawać do tego, co jest ważne w etyce. Inne argumenty zwracają uwagę na groźbę totalizacji oraz kwestionowanie „doświadczenia godności ludzkiej”. Sedno moralności, pisze Ryszard Wiśniewski, tkwi w doświadczeniu godności ludzkiej, dlatego etyka nie potrzebuje kodeksu, „ale sprawnego, autonomicznego sumienia, wrażliwości i wyobraźni jako kluczowych czynników odpowiedzialności”⁸. Oponenci przypominają również, że zarówno w działalności gospodarczej, jak i w polityce, wystarczy „codzienna” moralność.

Najważniejsze przy ocenie kodeksów etycznych, zarówno firm, jak i polityków są te wypowiedzi, które przedstawiają warunki ich sensowności. To znaczy określają sposób ich powstania i funkcjonowania, jaka powinna być ich treść i struktura, jakie wartości powinny być obecne; czy propozycje nie są wewnętrznie sprzeczne. Ponieważ kodeksy etyczne są przejawem instytucjonalizacji etyki, dlatego powinny przewidywać jakieś sposoby upowszechnienia treści oraz narzędzia egzekwowania. Najwięcej praktycznych uwag dotyczących warunków stosowalności kodeksów odnosi się do kodeksów etycznych firm. Jednak tutaj trudno przedstawić bardziej rozbudowaną listę takich oczekiwań. Dlatego, kontynuując prezentację uwag Wiśniewskiego, warto zwrócić uwagę na jego podsumowujące stwierdzenia. Pisze, że etyka kodeksowa w biznesie jest potrzebna, pod warunkiem, że unika kazuistyki, upodobniania się do regulaminów pracy, ślubowań. Kodeksy etyczne powinny być rodzajem pomostu, „po którym ogólnospołeczne wymogi etyczne wkraczają na teren firmy, branży, zawodu, a specyfika, doświadczenie zawodowe, branżowe wychodzi

⁷ Klimczak B.: Etyka gospodarcza. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 1999, s. 73-74.

⁸ Wiśniewski R.: Za i przeciw kodyfikacjom etycznym firm. „Diametros”, nr 6, 2006, s. 137-138.

naprzeciw otoczeniu zewnętrznemu firmy”⁹. Z kolei Bożena Klimczak zwraca uwagę na to, że korzyści stosowania „zależą od tego, czy kodeksy są szeroko stosowane i akceptowane społecznie. Kodeksy powinny zatem powstawać w wyniku publicznej dyskusji, być przedmiotem nauczania i stać się częścią tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie”¹⁰. Podobnie sprawę przedstawia Ryszard Banajski stwierdzając, że praktyczne funkcje kodeksu między innymi zależą od „stopnia aprobaty środowiskowej oraz instytucjonalnej »obudowy« (komisja etyczna, sąd honorowy itp.)”¹¹. Z kolei Mirosława Rybak wraca uwagę na to, że kodeksy etyczne powinny powstawać w wyniku długich konsultacji, nie mogą być narzucane przez zarządy firm, lecz powinny być traktowane jako wspólna własność wszystkich tych, których dotyczy, ich wprowadzenie powinno łączyć się z programem szkoleń¹². Jej zdaniem kodeksy etyczne firm są bardzo ważne dla pracowników. Dzieje się tak z kilku powodów: określając jednakowe standardy kodeks dają podstawy do takiego samego traktowania, określają, co jest dopuszczalne i zakazane, służą ochronie tych, którzy działając etycznie narażają się innym. Kodeksy, określając procedury postępowania, ograniczają niepewność dotyczącą właściwych sposobów postępowania. Określając kary za nieprzestrzeganie kodeksu, motywują do działań etycznych¹³.

W rozważaniach dotyczących etyki polityki (polityków) dominują analizy związków między etyką (moralnością) a polityką¹⁴. Oczekiwania wobec kodeksów etycznych polityków są mniej skryształizowane. W wypowiedziach dotyczących pożądanych treści takiego kodeksu zwraca się przede wszystkim uwagę na cnoty polityków¹⁵. Zdaniem autorów *Etycznych aspektów działalności samorządu terytorialnego* zasady postępowania proponowane w tym opracowaniu są (powinny być) zbieżne z etyką zawodową pracowników samorządowych. Ich wzorcowy kodeks nakazuje radnym postępować zgodnie z zasadami: praworządności; bezstronności i bezinteresowności, obiektywizmu, uczciwości i rzetelności, odpowiedzialności; jawności; dbałości o interes publiczny; godnego zachowania przy wykonywaniu funkcji radnego, uprzejmości i życzliwości w kontaktach z obywatelami¹⁶. Twierdzi się także,

⁹ Ibidem, s. 139.

¹⁰ Klimczak B.: op.cit., s. 74.

¹¹ Banajski R.: Treści aksjologiczne kodeksów etycznych regulujących sferę życia gospodarczego, [w:] Gasparski W., Dietl J. (red.): *Etyka biznesu w działaniu. Doświadczenia i perspektywy*. PWN, Warszawa 2001.

¹² Rybak M.: *Etyka menedżera – społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa*. PWN, Warszawa 2004, s. 140.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Patrz: Modzelewski M.: *Etyka a polityka*. Almamater Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2006.

¹⁵ W sprawie kodeksu etycznego posłów patrz: Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 lipca 1998 r. *Zasady Etyki Poselskiej*, <http://www.sejm.gov.pl/prawo/zep.htm> oraz jego omówienie: Zell Z.: *Kodeks poselski. „Wspólnota. Pismo Samorządu Terytorialnego”*, nr 33, 1998, a w sprawie kodeksów etycznych radnych: Filek J. (red.): *Etyczne aspekty działalności samorządu terytorialnego. Poradnik dla samorządów*. Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej, Kraków 2004, wersja cyfrowa, s. 155 oraz załącznik 13, gdzie przedstawiono propozycję wzorcowego kodeksu etycznego radnych.

¹⁶ Filek J. (red.): *Etyczne aspekty działalności samorządu terytorialnego. Poradnik dla samorządów*. Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej, Kraków 2004, wersja cyfrowa, załącznik nr 13, s. 226. Nieco inne zestawy cech osobowych polityków (radnych) obecny jest w tekstach zawartych w: Korkuć M., Stańczyk P. (red.): *Standardy etyczne radnych i pracowników samorządowych*. Federacja Związków Gmin i Powiatów RP, Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej, Kraków 2000.

że w treści kodeksów etycznych radnych powinny znaleźć się zasady dbałości o interes publiczny, unikania konfliktu interesów, unikania stronniczości w podejmowaniu decyzji lub podejmowania jej w sytuacji nacisku, przestrzegania dyscypliny finansowej i budżetowej. Wzorcowy kodeks nie przewiduje żadnych sankcji, a jego upowszechnienie zleca przewodniczącemu organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego. Chociaż kodeksy etyczne polityków (radnych) są przejawem instytucjonalizacji etyki, to wzorcowy kodeks radnego (wbrew sugestiom etyków zajmujących się kodeksami etycznymi firm) nie przewiduje również nakazu organizowania szkoleń, powołania rzecznika do spraw etyki ani komisji etycznych. Nie nakazuje przeprowadzenia publicznych dyskusji przed jego przyjęciem. W dyskusjach dotyczących etyki polityki (polityków) rzadkie są wypowiedzi zwracające uwagę na instytucjonalny kontekst etyki polityki, w tym kodeksów etycznych polityków. Jedną z ciekawszych, zwracających uwagę na ten pomijany wątek, propozycji przedstawił Ryszard Legutko¹⁷.

Legutko wychodzi od pytania: „czy etyka osobowa jest jednocześnie etyką publiczną? (...) czy jeżeli ktoś jest człowiekiem przyzwoitym i spełnia wymogi etyki, to wystarcza, aby w etyczny sposób wypełniał funkcje publiczne?”¹⁸. Odpowiadając stwierdza, że odpowiedzi na to pytanie było i jest wiele, w szczególności jedni twierdzą, że wystarcza, a inni to kwestionują. Zwolennicy pierwszego twierdzą, że etyka osobowa jest etyką publiczną, „wystarczy być człowiekiem dobrze uformowanym moralnie, aby jednocześnie działać zgodnie z etyką publiczną”¹⁹. Zwolennicy drugiego stanowiska twierdzą, że etyka osobowa nie ma nic wspólnego z etyką publiczną. Istotę tego poglądu przedstawia następująco: „Innymi słowy, jeżeli instytucje są dobrze skonstruowane, jeśli mamy czytelne zasady oraz dobrą egzekucję tych zasad, to nie ma znaczenia, kto w tych instytucjach uczestniczy. Mogą to być ludzie moralnie wątpliwi, ale logika instytucji jest taka, że zmusza ich do działania zgodnie z owymi zasadami. Jeżeli postępują inaczej, to – automatycznie – instytucje tych ludzi eliminują”²⁰.

R. Legutko twierdzi, że obie odpowiedzi są jednostronne i naiwne. Jednak łatwiej, pisze, skrytykować niż przedstawić własną propozycję, własne rozwiązanie. Rozwiązanie jest trudne, ponieważ trudno powiedzieć jakim zasadom ma być posłuszna osoba pełniąca funkcje przedstawicielskie. Wyróżnia trzy poziomy odpowiedzialności takiej osoby: a) wobec instytucji, do której został wybrany; b) wobec wyborców; c) wobec własnego sumienia. „Każda odpowiedź będzie tutaj niesatysfakcjonująca i może spotkać się z zasadną krytyką. (...). Jeżeli poseł mówi, że ma służyć państwu, to natychmiast spotkać się może z zarzutem, iż dokonuje aktu uzurpacji; wszak został wybrany po to, by realizował częściowe cele pewnej

¹⁷ Legutko R.: Etyka instytucji publicznych, w: Standardy etyczne radnych i pracowników samorządowych, Federacja Związków Gmin i Powiatów RP, Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej, Korkuć M., Stańczyk P. (red.), Kraków 2000, s. 11-17.

¹⁸ Legutko R.: op.cit.: s. 11.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem, s. 12.

grupy. Również nie możemy argumentować, że powinien on działać zgodnie z własnym sumieniem, ponieważ działalność polityczna nie jest jednostkowa, lecz zbiorowa; zarówno cele, jak i odpowiedzialność wyznaczone są zbiorowymi decyzjami. Kto chce zachować zgodność między czynami, a własnym sumieniem, to nie powinien działać politycznie. To samo dotyczy argumentu, że działanie deputowanego powinno być zgodne z tymi celami, jakie wyznacza ugrupowanie, które go delegowało. W takim przypadku człowiek taki staje się marionetką i przestaje być podmiotem moralnym²¹. Na postawione dylematy, pisze, nie ma dobrej odpowiedzi, choć intuicja etyczna sugeruje, że trudno aprobować działania polityka, który kieruje się tylko jednym czynnikiem, np. kierował się tylko racjami wyborców albo własnym sumieniem lekceważąc racje państwa.

Legutko pisze, że chociaż nie ma dobrej odpowiedzi na przedstawione dylematy, sądzi jednak, że „cywilizacja zachodnia” wypracowała strategie (metody) rozwiązania przedstawionych dylematów etyki publicznej. Po pierwsze, jest to krzewienie cnót republikańskich, „czyli miłości ojczyzny, sumienności, dbałości o dobro publiczne, odpowiedzialności, itd.”. Po drugie, wyznacza się każdej instytucji „bardzo ostre reguły wewnętrzne, które wynikały z praktyki (np. unikanie konfliktu interesu, przejrzystość procedur, itd.)”. Po trzecie, tworzone są systemy „kontrolno-neutralizujące”, „w której kompetencje i prerogatywy jednych instytucji lub funkcjonariuszy są kontrolowane przez inne instytucje”²². Propozycje R. Legutki będą bardzo ważne przy formułowaniu odpowiedzi na pytanie o sensowność kodeksów etycznych radnych.

W książce *Między paternalizmem a restrykcyjnością* przedstawione są różne sposoby podejścia kodeksów etycznych firm do praw pracowniczych. Wyróżniono między innymi (nie prezentuję tutaj bardziej szczegółowych podziałów) kodeksy autorytarne, restrykcyjne, paternalistyczne.

Kodeksy autorytarne charakteryzują się tym, że są efektem decyzji władz firmy, bez udziału interesariuszy, w tym pracowników. Nie przewiduje się istnienia rzecznika do spraw etyki lub podobnej instytucji względnie niezależnej od władz firmy. Zadanie egzekwowania kodeksu przypisuje sobie kadra kierownicza, kwestionując doświadczenie etyczne pracowników. Nie przewiduje się poszanowania wolności stowarzyszania się i prowadzenia negocjacji zbiorowych. Nie ma aprobaty dla istnienia związków zawodowych. Nie ma deklaracji otwartości komunikacyjnej, to znaczy prawa pracowników (także innych interesariuszy) do wnoszenia uwag do treści kodeksu oraz brak mechanizmów kontaktowania się pracowników w sprawach firmy z kadrami kierowniczą. Nie ma deklaracji o prawie pracowników do współzarządzania (w jakiegokolwiek formie) z firmą, chociaż różne dokumenty prawa międzynarodowego oraz krajowego przewidują takie możliwości.

Wszystkie przeanalizowane w przywołanej książce kodeksy w mniejszym lub większym stopniu są autorytarne, to znaczy posiadają przynajmniej jedną wyżej wymienioną cechę.

²¹ Ibidem, s. 13.

²² Ibidem, s. 14.

Istnieje sześć kodeksów (12,24%) posiadających wszystkie wymienione cechy autorytaryzmu. I istnieje trzynaście kodeksów (26,5%) posiadających większość (bez jednego) uwzględnianych wskaźników autorytaryzmu²³.

Kodeksy restrykcyjne. W kodeksach obecne są również takie zapisy, takie deklaracje, które formułują nadmierne wymagania wobec pracowników, wykraczające ponad to, co przyjęte w prawie, zwyczajach, dobrych obyczajach. Lista takich wymagań jest dość duża, o bardzo zróżnicowanej częstotliwości. Do takich obowiązków charakteryzujących postawę restrykcyjną, obecnych w analizowanych kodeksach, z różnymi wątpliwościami, można zaliczyć: obowiązek troski o firmę także w życiu prywatnym, poza firmą; wymaganie dyscypliny i dyspozycyjności wobec firmy w dowolnym miejscu i czasie, także poza czasem pracy; kwestionowanie związków pokrewieństwa wśród pracowników, także wówczas, gdy nie dotyczy to ewentualnej zależności służbowej; obowiązek lojalności także po odejściu z firmy, bez określenia czasu trwania tej zasady; kwestionowanie (zakaz) aktywności politycznej pracowników; połączenie dwóch deklaracji: kodeks nie jest zobowiązaniem firmy oraz – przestrzeganie kodeksu jest obowiązkiem pracowników; oczekiwanie perfekcjonizmu i profesjonalizmu.

Także poziom restrykcyjności jest w kodeksach zróżnicowany. Przynajmniej jedną cechą świadczącą o restrykcyjności posiada 35 kodeksów (tj. 71,42%). W obrębie tych 35 kodeksów istnieje dalsze zróżnicowanie. Nie posiada żadnej takiej cechy 14 kodeksów (tj. 28,58%)²⁴.

Kodeksy paternalistyczne. Paternalizm w kodeksach etycznych firm oznacza postawę jednostronnej „życzliwości” ze strony firmy, menadżerów wobec pracowników. Przy czym jest to bardzo umowna życzliwość, ponieważ nie ma w niej nastawienia na dialog. W kodeksach paternalistycznych obecne są cechy o charakterze autorytarnym oraz nie występują w nich żadne cechy o charakterze restrykcyjnym. Biorąc pod uwagę różne stopnie natężenia wspomnianych cech można wyróżnić 13 kodeksów paternalistycznych (tj. 26,53%)²⁵.

Kodeksy etyczne radnych posiadają liczne rady samorządu terytorialnego: rady gmin, powiatów, miast na prawach powiatów. Przed 2010 r. opracowywanie i przyjmowanie kodeksów radnych było bardzo częste. Obecnie nie pojawiają się nowe, nie mam także informacji o dokonywaniu zmian w przyjętych dawniej. Dotychczasowa analiza kodeksów etycznych radnych pozwala na sformułowanie kilku wniosków.

Kodeksy etyczne radnych stwarzają wrażenie autentyczności, bo chociaż czerpią z kilku wzorców (w tym z przywołanego wcześniej wzorcowego kodeksu, to jednak w wielu widać indywidualne piętno. Ujawnia się ono w bardzo licznych powtórzeniach. Ujmowaniu tego samego problemu z różnych stron (np. jako nakaz, lecz także zakaz), bardzo licznych powtórzeniach, licznych wewnętrznych sprzecznościach. Przykładowo, w kodeksie

²³ Ibidem, s. 175-176, 178.

²⁴ Ibidem, s. 176-177, 179-180.

²⁵ Ibidem, s. 173-175, 180.

drawskim²⁶ jest zarazem oczekiwanie łączenia przez radnych różnych interesów, jak i opowiedzenie się po stronie pierwszeństwa dobra ogółu.

Za R. Legutko²⁷ przyjmuję, że na etykę polityków powinny składać się co najmniej następujące elementy: **etyka osobowa** polityka (w tym jego postawa wobec instytucji do której został wybrany, wobec wyborców, wobec własnego sumienia) **wyznaczenie każdej instytucji wewnętrznych reguł funkcjonowania** (w tym: unikanie konfliktu interesu, przejrzystość procedur), **tworzenie systemów kontrolnych** neutralizujących, minimalizujących negatywne zjawiska etyczne.

Biorąc pod uwagę wymienione propozycje można powiedzieć, że w kodeksach etycznych radnych zdecydowanie dominuje etyka osobowa. W analizowanych kodeksach są obecne przede wszystkim zapisy, które można zaliczyć do wymienionych już wcześniej cnót osobowych radnych obecnych we wzorcowym kodeksie²⁸. Natomiast kontekst instytucjonalny pozwalający budować etykę publiczną jest bardzo słabo rozbudowany i co gorsze – niektóre propozycje stawiają autorów tych kodeksów w mało sympatycznej sytuacji.

Wobec wyborców kodeksy etyczne radnych są paternalistyczne, a nawet autorytarne. W kodeksach obecni są mieszkańcy, a nie wyborcy decydujący o czymś, w tym decydujący o wyborze radnych. Mieszkańcy są obecni prawie wyłącznie jako klienci, petenci, których należy informować o tym, czym zajmuje się rada i sam radny. Należy także organizować dyżury, spotkania z mieszkańcami, na których zainteresowanych należy informować o swoich działaniach, problemach gminy, miasta, powiatu. Natomiast to, że należy pytać mieszkańców/wyborców o sprawy gminy, powiatu nie jest przedmiotem zainteresowania kodeksów. Radni wobec mieszkańców mają zachowywać się godnie, uprzejmie. Natomiast nie pojawiają się zapisy, które stwierdzają, że mieszkańcy mają prawo domagać się realizacji ich oczekiwań. Rzadko pojawia się teza, że rola bycia radnym ma charakter służebny wobec mieszkańców, że są ich reprezentantami i powinni realizować ich interesy. Zamiast tego radni w swoich kodeksach piszą o tym, że ich zadaniem jest realizacja dobra wspólnoty samorządowej, bez próby określenia jaka jest relacja między wspólnotą samorządową, a mieszkańcami/wyborcami. Wydaje się, że faktycznie wspólnotę samorządową utożsamiają z radą, której są członkami. O możliwości takiej interpretacji może świadczyć pojawianie się w kodeksach radnych wątków, które można uznać za autorytarne wobec mieszkańców/wyborców. W wielu kodeksach wiąże się to z tezą, że radni nie powinni bać się podejmować trudnych decyzji. W praktyce politycznej pojęcie trudnych decyzji pojawia się wówczas, gdy wielu mieszkańców nie zgadza się przyjęcie propozycji lansowanej przez władze. Zatem domaganie się od radnych umiejętności podejmowania trudnych decyzji oznacza sprzeciwianie się oczekiwaniom współobywateli. Świadczy o pochwalie postawy

²⁶ Kodeks etyczny radnych rady powiatu drawskiego.

²⁷ Legutko R.: op.cit.

²⁸ Filek J. (red.): Etyczne aspekty działalności samorządu terytorialnego. Poradnik dla samorządów. Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej, Kraków 2004, wersja cyfrowa, załącznik nr 13, s. 226.

autorytarnej, dominacji nad obywatelami, bo my, radni, wiemy jakie decyzje są najlepsze dla wspólnoty samorządowej. Oczywiście, sytuacje konfliktowe są zjawiskiem codziennym w polityce, lecz nie autorytarne podejście powinno wiązać się z zaproponowaniem demokratycznych sposobów ich rozwiązywania, przywołania instytucji referendum, konsultacji. Lecz w kodeksach takich pomysłów nie ma.

Kodeksy zauważają istnienie konfliktów interesów, lecz raczej o charakterze korupcyjnym, konfliktu różnych grup wywierających wpływ na radnych. Wówczas proponowane reguły domagają wzniesienia się radnego ponad te konflikty, nie kierowania się własnym i grupowym interesem oraz postąpienia zgodnie z regułami prawa. Nie zauważane są konflikty interesów o nie korupcyjnym charakterze.

Kodeksy etyczne radnych są oderwane od kontekstu instytucjonalnego określającego sposoby funkcjonowania radnych. W efekcie brak reguł, które by określały właściwe i niewłaściwe sposoby zachowania radnych wobec tych instytucji. Wprawdzie w dużej części obecne są reguły nakazujące postępować praworządnie oraz szanować podział władz. Lecz tylko w jednym kodeksie²⁹ obecne jest powołanie się na demokrację. Tylko w pojedynczych przypadkach pojawiają się w nich wybory i reguły określające etyczne przeprowadzanie wyborów. W kodeksach etycznych radnych nie istnieją komitety wyborcze (także partie) desygnujące kandydatów na radnych i (w mniejszym lub większym stopniu) kontrolujących ich działalność. Tylko w pojedynczych przypadkach pojawiają się kluby radnych. W ten sposób kodeksy radnych budują fikcję radnych-atomów kierujących się cnotami, nie uwarunkowanych żadnymi zewnętrznymi czynnikami.

Kodeksy etyczne radnych nie są realistyczne. Są ważnym elementem instytucjonalizacji etyki, lecz w bardzo małym stopniu zauważają potrzebę tworzenia systemów kontrolnych czuwających nad realizacją kodeksów. Są tylko deklaracjami wartości, intencji. Co samo w sobie jest ważne. Bardzo często pojawiają się w nich zapisy, że radni powinni przestrzegać reguł zapisanych w kodeksie, lecz nie ma w nich reguł, co należy robić w sytuacji naruszenia zasad etycznych, w szczególności nie ma komisji etycznych, nie ma postulatów dotyczących szkoleń etycznych, choć są reguły zalecające uczestniczenie w innych szkoleniach (zawodowych).

W efekcie, odpowiadając na pytanie postawione w tytule, można stwierdzić, że nie wszystkie kodeksy etyczne firm oraz radnych spełniają kierowane wobec nich oczekiwania, nie wszystkie mogą być narzędziem przeciwdziałania deficytom istniejącym w działalności gospodarczej oraz politycznej. Kodeksy etyczne nie zawsze mogą być rozwiązaniem istniejących problemów etycznych, a część z nich sama w sobie może być problemem.

²⁹ Z Czechowicz-Dziedzic.

Bibliografia

1. Banajski R.: Treści aksjologiczne kodeksów etycznych regulujących sferę życia gospodarczego, [w:] Gasparski W., Dietl J. (red.): *Etyka biznesu w działaniu. Doświadczenia i perspektywy*. PWN, Warszawa 2001.
2. Bocheński J.M.: *Sens życia. I inne eseje*. Philed Cop., Kraków 1993.
3. Czakon T.: *Między paternalizmem a restrykcyjnością. Prawa pracownicze w kodeksach etycznych firm*. Dom Wydawniczy DUET, Toruń 2013.
4. Filek J. (red.): *Etyczne aspekty działalności samorządu terytorialnego. Poradnik dla samorządów*. Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej, Kraków 2004, wersja cyfrowa.
5. Gałkowski J.: *Etyka i polityka*, [w:] Gałkowski J., Schreiber G. (red.): *Etyka w polityce*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000.
6. Grosse T.G.: *Działania anty-korupcyjne w państwach członkowskich OECD*, <http://www.batory.org.pl/ftp/program/przeciw-korupcji/pk0001.pdf>, 21.06.2017.
7. Klimczak B.: *Etyka gospodarcza*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego, Wrocław 1999.
8. Kodeks etyczny radnych Czechowic-Dziedzic, http://www.czechowice-dziedzice.pl/www_3.0/strona-151-kodeks_etyczny_radnych.html, 21.06.2017.
9. Kodeks etyczny radnych rady powiatu drawskiego, <http://old.powiatdrawski.pl/menu-lewa-strona/starostwo-powiatowe/wladze-powiatu/rada-powiatu/kodeks-etyczny-radnych/>, 21.06.2017.
10. Konstańczak S.: *Odkryć sens życia w swej pracy*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Słupsk 2000.
11. Korkuć M., Stańczyk P. (red.): *Standardy etyczne radnych i pracowników samorządowych*. Federacja Związków Gmin i Powiatów RP, Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej, Kraków 2000.
12. Kudrycka B.: *Neutralność polityczna urzędników*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998;
13. Legutko R.: *Etyka instytucji publicznych*, [w:] *Standardy etyczne radnych i pracowników samorządowych*. Federacja Związków Gmin i Powiatów RP, Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej, Korkuć M., Stańczyk P. (red.), Kraków 2000.
14. Łukasz D.: *Etyka parlamentarna*, Informacja nr 549, <http://biurose.sejm.gov.pl/teksty/i-549.htm>, 21.06.2017.
15. Modzelewski E.: *Etyka a polityka*. Almamater Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2006.
16. Porębski C.: *Czy etyka się opłaca? Zagadnienia etyki biznesu*. Znak, Kraków 1997.

17. Rybak M.: Etyka menedżera – społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa. PWN, Warszawa 2004.
18. Stróżewski W.: Płaszczyzny sensu, [w:] Istnienie i sens. Znak, Kraków 2005.
19. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 lipca 1998 r. Zasady Etyki Poselskiej, <http://www.sejm.gov.pl/prawo/zep.htm>, 21.06.2017.
20. Wiśniewski R.: Za i przeciw kodyfikacjom etycznym firm. „Diametros”, nr 6, 2006.
21. Zell Z.: Kodeks poselski. „Wspólnota. Pismo Samorządu Terytorialnego”, nr 33, 1998.